

Bank centralny miał śledzić transakcje zwolenników Trumpa

20 stycznia 2024

Z dokumentów udostępnionych podkomisji amerykańskiej Izby Reprezentantów wynika, że System Rezerwy Federalnej zwrócił się do banków o przekazywanie danych właścicieli kont, używających w przelewach słów „MAGA” czy „Trump”. Politycy Partii Republikańskiej są zaniepokojeni obecnym kształtem nadzoru finansowego, zajmującego się analizą przekonań Amerykanów.

Podkomisja Izby Reprezentantów ds. Uzbrojenia Rządu Federalnego, została utworzona w lutym ubiegłego roku. Prowadzi ona dochodzenie dotyczące działań rządu federalnego wobec ruchów pro-life i działaczy chrześcijańskich. Niedawno podkomisja zwróciła się do Departamentu Skarbu USA o udostępnienie dokumentacji jego biura ścigania przestępstw finansowych.

Informacje uzyskane przez podkomisję dotyczą przede wszystkim działań, które podjął System Rezerwy Federalnej po ataku prawicowych wyborców na Kapitol 6 stycznia 2021 roku. Amerykański bank centralny miał więc zwrócić się do instytucji finansowych o zwrócenie uwagi na transakcje dokonywane przy użyciu konkretnych słów.

Chodzi dokładnie o nazwisko byłego prezydenta Donalda Trumpa oraz o skrót „MAGA”, pochodzącego od skrótu kampanijnego hasła Trumpa z 2016 roku. Tym samym instytucje finansowe analizowały dane swoich klientów ze względu na ich poglądy polityczne, a często także religijne, bo interesowały je także zakupy książek czy broni.

Republikański kongresmen Jim Jordan twierdzi, że System Rezerwy Federalnej wraz z instytucjami finansowymi uznał za niebezpieczne prawa wynikające z Drugiej Poprawki do

Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Jordan zabiega obecnie o przesłuchanie w tej sprawie jednego z urzędników pracujących w FBI.

Na podstawie: NYPost.com, FoxNews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)